

Gazeta Gdańska

PRZEDPŁATA W POLSCE wynosi kwartalnie 10,50 mk. polskich z odnośnieniem do domu przez listowego. OGŁOSZENIA inserentów zamieszczanych w Polsce po 1,50 mk. polskich za jedną łamowę wiersz petitowy.

Adres: „Gazeta Gdańska“ w Gdańsku—Danzig,

WYCHODZI CODZIENNIE W POŁUDNIE z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godz. 1-szej w południe.

Telefon 1781.

PRZEDPŁATA W WOLNYM GDAŃSKU wynosi kwartalnie 5,00 mk. niem., a 6,00 mk. niem. z odnośnieniem do domu. OGŁOSZENIA z obszaru Woln. Gdańska po 60 fen. niem. za jedną łamowę wiersz petitowy.

Grobla Przedmiejska (Vorstadt. Graben) 49.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

Rok XXX.

Gdańsk, na środę dnia 22-go września 1920.

Nr. 219

Spląćmy Ojczyźnie dług.

Inna rzecz jest być mniej lub bardziej ofiarnym obywatelem państwa — a inna płacić osobiste długi.

Nie płacić długów, jest rzeczą niehonorową, grożącą publiczną niesławą.

Zapłaćmy więc ojczyźnie dług już zapadły — z terminem płatności nieodwrocny... zaraz.

Przed tygodniem jeszcze nad Warszawą, nad Polską całą — nad każdym z nas z osobna zawiśła z mora najazdu barbarzyńskich hord, które ze straszliwym rozmachem szły, niosąc pożogę, zniszczenie i śmierć.

I gorszą od śmierci hańbę i niewolę.

Od nieszczęścia tego, które było bliskie i szybkim krokiem z chwień każdą się zbliżało — uchroniła nas nasza armia.

Z faktu tego jasno musimy sobie zdać sprawę i z tego, że wobec ojczyzny, która te bohaterstwa wystawiła armię, zaciągnęliśmy realny dług o sobisty, z którego prędko, z wdzięczności, dumą i radością uścić się trzeba.

Jeśli zaś ktoś namyśla się, czy ma spełnić swój wobec Państwa obowiązek, niech na chwilę wyobrazi sobie, że do jego miasta, że do domu jego wtargnęła już czerwona horda bolszewicka.

Niech myśłą popatrzy na zniszczony, rozgrabiony dobytek, niech nie wsłucha w dzikie wycia tłuszczy, niech poczuje dreszcz nieustannej trwogi o życie swoich i swoje, a wątpliwości jego ustąpią w tej chwili i zobaczy wyraźnie, że to wszystko, na co go stać, to wszystko, co może oddać Ojczyźnie, jest niczem, jest prochem w stosunku do tej ceny, którą bez chwili namysłu ofiarowałby tydzień temu za uzyskanie pewności odrzucenia nawały bolszewickiej i ocalenie Ojczyzny, ocalenie siebie, swoich i mienia swego.

Spląćmy zatem zaraz nasz dług

Niesłychanemu wysiłkowi naszej zwycięskiej armii odpowiedzieć musi identyczny wysiłek społeczeństwa — któremu zwycięstw nie wolno zmarnować.

A kto nie odda grosza, który oddać może — jest dezterterem z szeregów walczących o wolność i niepodległość Polaków — takim samym nikczemnym i zhańbionym jak ci — którzy pozostawili towarzyszy broni na pastwę wroga, a których nazwiska ponuro nam gloszą plakaty wzdłuż dróg sądów doraźnych.

Dezterterów u nas dziś być nie może i cierpieć ich nie wolno.

Zatem do zapisów wszyscy ława, dziś.

Polityka Sir Reginalda Tower'a.

„Rzeczpospolita“ donosi:

P. Henri Bidou, współpracownik paryskiego „Le Journal“, który w końcu sierpnia był w Gdańsku i rozmawiał ze Sir Reginaldem Tower'em, streszcza w ten sposób swoje wrażenia:

Na ogół biorąc, stanowisko Sir Reginalda Tower'a przedstawia mi się tak, że jako wysoki Komisarz w Gdańsku, który ma zarządzać miastem i przestrzegać w nim porządku, troszczy się, jeśli się nie mylę, o wiele więcej o swoje zadanie miejscowe, niż o ogólne interesy Sprzymierzonych. Z trwogą i troską widzi on, że przemysł Gdańska stoi z braku węgla i że 12 000 tysięcy robotników pozostaje bez pracy na zimę. Doszedł w końcu do tego, że podziela uczucia tych, którymi zarządza, czy to, że miał od początku te uczucia, czy też, że zależy mu przedewszystkiem na wzięciu wśród ludności. Oświadcza, że jest przyjacielem Gdańszczan, a przyjaźń ta pełna jest słabości. Nie dość, że nie dopilnował o graniczenia zaciągu sicherheitswehr, lecz w dodatku dopuścił do stworzenia organizacji 50 000 uzbrojonych robotników. Ustępuje wszelkim zachciankom miast, pod pozorem braku urzędowych wskazówek.

Mówię mu, że może będzie potrzebny nacisk na robotników, a on odpowiada:

„Jeśli dostanę rozkaz wyładowania amunicji — odpowiada — to choćby było potrzeba użyć sepek bagnietów do tego, zastosuje się do rozkazu.“

Mówi to ostro i jakby z odcieniem głuchego buntu w głosie, a za chwilę dodaje z uśmiechem spokojnym:

**AZETA
GDAŃSKA**

w nowym kwartale
zacznie wychodzić w
powiększonej objętości

spieszcie się z przed-
płatą, a unikniecie w
przyszłości opóźnienia
w dostarczaniu.

Jeśli jednak przeważy zdanie, że Polska, której już lepiej się powodzi, nie potrzebuje już tak nagle materiału wojennego, to będzie jeszcze lepiej.

Łatwo dostrzedz, coby mu bardziej dogadzało.

Ta słabość i stronniczość mogłyby być dobrane obliczone na rzecz szczególnych interesów angielskich. Anglja miała w ciągu ostatniej zimy szerokie widoki w sprawie Gdańska. Chodziło o stworzenie monety gwarantowanej przez Anglję, o zakup nieruchomości i różne inne rzeczy. Zamysły te nie powiodły się. Usiłowania w sprawie wielu ich przedsięwzięć handlowych w Warszawie także do niczego dobrego nie doprowadziły. Lecz ogólny kierunek tych dążeń pozostał, chociaż wprowadzenie ich w życie przeniosło się nieco dalej na wschód. Anglja wykupiła warsztaty morskie w Rewlu. Czy nie ma ona podobnych zamiarów w Gdańsku? Wreszcie port gdański musi być rozszerzony. Czy nie liczy ona na objęcie tych robót? W ten sposób przyjaźń sir Reginalda Tower'a dla Gdańszczan nie byłaby całkiem bezinteresowna.

Jest to jeden z licznych obecnie we Francji głosów ostrzegających przed dotychczasową polityką Sprzymierzonych w Gdańsku.

Kłeska bolszewizmu Włoskiego.

Giolitti, któremu zarzucano bezsilność i niedołęstwo wobec świeżych prób bolszewizmu we Włoszech, gdzie w wielu miejscach robotnicy opasowali fabryki, okazał, że pozostał jak za lat dawnych, przedwojennych najzręczniejszym i najchytrzejszym z pomiędzy zręcznych i chytrych polityków włoskich. Pozwolił bolszewikom na rządzenie się jak szare gęsi, bo wiedział, że ta próba musi się prędko skończyć, a chciał przy tej sposobności upiec dwie sprawy. Pierwszą była zemsta na wielkich fabrykantach włoskich za opozycję i czynne upomnienie ich, że tylko z rządem mogą coś uzyskać, drugą zaś chęć skomfrowania bolszewików włoskich, co się mu w zupełności udało.

O tej kompromitacji szczególnie zjadliwy artykuł zaniesił Gustaw Herve w swoim dzienniku „La Victoire“.

„Wywiesili — pisze on — sztandar czerwony na swoich fabrykach, co jest operacją stosunkowo łatwą: wystarcza kawałek materii i trochę zręczności do wydrapania się na dach. Potworzyli patrole „czerwonej armii“ ażeby zaciągnąć strażę u bram ich fabryk. Operacja o trudności średniej, jeżeli po stronie przeciwnej rząd udaje umarłego, ma łapkę aksamitną, ukrywając pazury i policjantów. Śpiewali następnie hymny o rewolucji, międzynarodowce i pracy, ale tłumy to od dawna umieją na pamięć.“

To wszystko jednak, jak powiada Herve, nie wprowadza w ruch fabryki, do czego potrzeba inżynierów, rysowników, naczelników biur, wykładowców, surowców a przedewszystkiem dyscyplinę wśród robotników i pieniędzy na sobotnią wypłatę. Otóż tego wszystkiego zabrakło i nie minął tydzień jak zaczęły się dezercje a wreszcie bolszewicy włoscy stanęli w obec kompromitacji i okrycia się śmiesznością.

Trzeba pamiętać, że to pisze radykał nad radykały, długoletni przywódca anarchistów francuskich, który jednakże ma zdrowy rozsądek w głowie.

Powołanie do wojska.

Tutejsze Przedstawicielstwo Wojskowe Polskie komunikuje:

W myśl rozkazu Ministerstwa Spr. Wojskowych, Sekcja Poborowa i Uzupełnień L. Dz. 47194 6582/20 I powołuje się do służby wojskowej wszystkich mężczyzn urodzonych w latach 1885, 1886, 1887, 1888, 1889 (bez względu na to, czy służyli w armii polskiej, niemieckiej, rosyjskiej i austriackiej, czy też całkiem w wojsku nie służyli lub są inwalidami), oraz wszystkich urodzonych w r. 1902 po dniu 30 czerwca.

Obywatele Państwa Polskiego, urodzeni w latach wymienionych w powyższym rozporządzeniu, a przebywający obecnie na terenie wolnego miasta Gdańska, zgłaszają się do przeglądu w dniach 22, 23, 24 i 25 września rb. o godzinie 8 rano (czas polski) w sali domu miejskiego w TCZEWIE.

Bezpośrednio po zarejestrowaniu zostaną wszyscy (bez względu na wynik orzeczenia Komisji Poborowej) bezterminowo urlopowani.

PRZEDSTAWICIELSTWO WOJSKOWE
w GDAŃSKU, L. 890 Z.

Przegląd Polityczny

Watykan w obronie Polski.

Rzymski korespondent „Information“ donosi swemu dziennikowi pod datą 18 z. m. „Zniszczenie“ Polski, która jest przedmurzem i gorącym ogniskiem życia katolickiego pomiędzy protektanckimi Niemcami, a prawosławną Rosją, szczególnie po rozpadnięciu się monarchii habsburskiej, byłoby klęską dla polityki papieskiej. Watykan zawsze bronił katolicyzmu Polski przeciwko polityce moskiewskiej. Pamiętna jest sta nowcza walka Piusa IX-go z rządem carskim...

Benedykt XV. działa mniej gorąco, ale za to z większą metodą. Nie zadowolili się on wcale poleceniem biskupom katolickim modlenia się za zbawienie Polski. Kardynał Gaspari, na rozkaz Papieża, który wie, że modlitwa nie zawsze jest bronią skuteczną we walce z wrogami wiary, przesłał podobno wszystkim nuncjuszom instrukcję, zalecając im żywą obronę sprawy polskiej u rządów, przy których są uwierzytelnieni, i wyzyskiwanie dla tego celu wszystkich swoich wpływów. — Wstawiennictwo Watykanu może być dla Polski bardzo cenne.

Odwrót Bolszewików z Małopolski.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO WOJSK POLSKICH Z DNIA 19 WRZEŚNIA.

W dalszym pościgu zajęliśmy linię Dolnego Zbrucza i miejscowości Usiatyn, Trębowłę, Olejów, Tarnopol i Brody.

Po ciężkich walkach na linii Młynowa, i Perewerowa, oddziały nasze zdobyły również Dubno.

W kierunku na Równe wyrzuciliśmy oddziały bolszewickie z Klewania.

W dalszych ciężkich walkach na wschód od Kobrynia odznaczył się kap. Miller z 65 pułku piech., który na czele kompanii rozbił kilkakrotnie silne oddziały nieprzyjacielskie, biorąc 150 jeńców, 6 karabinów maszynowych oraz 20 wozów, zadając jednocześnie nieprzyjacielowi ciężkie straty.

Na reszcie frontu pomyślnie dla nas walki o lokalnym znaczeniu i żywa działalność patroli wywiadowczych.

Bardzo znaczne siły nieprzyjacielskie skoncentrowane są nad Niemnem i Szczarą.

Na zachód od Sejn umacniają litwini swe pozycje.

Dziś o godzinie 7-ej rano ostrzeliwali oni nasze patrole w okolicy Karbina, koło jeziora Białe.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich. Sztab Generalny

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO W. P. z dnia 18. 9.

Oddziały nasze odrzuciły nieprzyjaciela za Strypę i przełamując jego opór, zbliżają się do Górnego Seretu. Po zajęciu Złoczowa, Białego Kamienia, Oleska i obsadzeniu rzeki Styru i Stochodu, nasz pościg wśród pomyślnych walk postępuje korzystnie.

W rejonie Kobrynia nieprzyjaciół atakuje dalej zwyciężając, wprowadzając w bój świeże dywizje. Wszystkie ataki odparto, Miejscowości, do których nieprzyjaciół zdołał się wdrzeć przejściowo, zostały w kontratakach odzyskane. Bolszewicy ponieśli w walkach tych ogromne straty, lecz i pojedyncze nasze oddziały poważnie ucierpiały. Szczególną walecznością odznaczył się 57 pułk piechoty wielkopolskiej, którego dowódca, podpułk. Szyling zginął śmiercią bohaterską, oraz 1 i 2 baon 55 pułku piechoty wielkopolskiej, którego dowódca, kapitan Korwin-Kossadowski został ciężko ranny.

Na reszcie frontu ożywiona obustronna działalność patroli wywiadowczych.

Stwierdzono, że litwini wzmacniają obsadę zajmowanych linii i ściągają z głębi kraju dalsze posiłki, co najlepiej ilustruje szczerzość ich pokojowych zapewnień.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich. Sztab Generalny

WYNURZENIA NACZELNIKA PAŃSTWA.

„Kurier Poranny“ podaje: Naczelnik Państwa w wywiadzie z korespondentem „Times'a“ na zapytanie co do trwałości ewentualnego pokoju z Rosją, odpowiedział: „Położenie, w którym się znajduje Rosja czyni ją bardzo niebezpieczną dla swych sąsiadów. Rząd, któremu obecnie podlega, nie posiada żadnej trwałości i nie odpowiada głównemu usposobieniu kraju. Naród rosyjski jest niebezpieczny dla nas również wskutek swego ogłoszenia. Dlatego też sytuacja nasza pozostanie krytyczną, gdyby nawet pokój został zawarty jutro i mimo, że całkiem sercem życzymy sobie, aby jak najprędzej nadszedł ten dzień kiedy polacy i rosjanie zaczęli żyć ze sobą w dobrych stosunkach. W sprawie stosunków między Polską a Litwą powiedział Naczelnik Państwa:

Choć prowokowani, a nawet niespodziewanie atakowani przez litwinów chcemy uniknąć mimoto nowej walki z tym narodem, który jest popychany do zbrojnej awantury przez pewne czynniki podtrzymywane przez Niemcy. Do ostatniej chwili czekać będziemy z akcją zbrojną. Dyplomaci mają szukać terenu porozumienia.

O Niemcach wyraził się Naczelnik Państwa w sposób następujący:

„Niemcy, ogłuszeni jeszcze ciosem, który im został zadany, są na stanowisku chwiejnym, ruchy, które czynią dla odzyskania równowagi, nie są skoordynowane, przytem braknie im wielu rzeczy, które chcą zabrać od innych. Mieć takiego sąsiada nie jest rzeczą bezpieczną.

Czechy, utworzone z żywiołów oddzielnych, są nieustannie w stanie fermentacji, i również nie mogą nie dać nam powodu do wielkiej troski na przyszłość.

O stosunkach Polski z Francją, oświadczył Naczelnik Państwa między innymi, co następuje: „Oba te narody mają interesy tak wspólne, że powinny jak teraz tak i w przyszłości żywić wzajemnie ku sobie to uczucie przyjaźni, które łączyło je w przeszłości. Wymaga tego serce i rozum“.

GENERAŁ JÓZEF HALLER — PREZESEM SĄDU GENERALNEGO.

PAT. Rozkazem Naczelnika Państwa generał Józef Haller, Gógórski, Zieliński i były minister wojny, gen. Leśniewski — mianowani zostali członkami sądu wojennego t. zw. „generalskiego“. Sąd ten ma rozpatrzyć sprawy przekroczeń wojskowych, popełnionych przez generałów. Na czele sądu stanąć ma gen. Józef Haller.

GŁOS ZA PRYZNANIEM POLSCE WILNA.

„Echo de Paris“ otrzymało od swego korespondenta specjalnego, Charles Bonneton krótkie uwagi, które zamieściło pod tytułem: „Dla bezpieczeństwa Polski“ a które brzmią jak następuje:

„Jest to niezbędną koniecznością, ażeby w Paryżu zdano sobie sprawę z bijącej w oczy łączności pomiędzy Litwą a bolszewikami i z niebezpieczeństwa wojkowego, które z tego wynika dla Polski. Jeżeli interwencja p. Sartige pozostanie bez skutku i jeżeli koncentracja wojsk będzie się na Litwie dalej odbywała, to bezpieczeństwo Polski będzie wymagać marszu na Wilno i być może zajęcia Kowna, — marszu i zajęcia, któreby w niczem nie przesądzały dyplomatycznego uregulowania sprawy. W tej samej myśli jest sprzecznością paraliżowanie operacji wojskowych dookoła fikcyjnej linii okopów, jeżeli się jest zdania, że pokój Ryski będzie tylko zbrojnym rozejmem. Również, jak można faworyzować Litwę przez przyznanie jej Wilna, co byłoby zadaniem ciosu w serce narodowi polskiemu, dopóki pokój nie jest zapewniony. Rozwiązania szczere są najlepsze i jeżeli wojskowe zniszczenie bolszewików uważa się za konieczność w celu zawarcia pokoju, to nie można sobie wytłumaczyć dlaczego się miało gromadzić trudności i zastrzeżenia dokoła tego pożądanego, rozwiązania“ (Fast Express).

KOMUNIKAT WOJENNY BOLSZEWIKÓW z dnia 17 bm.

Na zachód od Grodna walki trwają nadal. Zabrano dużo jeńców. Nasz pochód na Kobryń rozwija się bardzo pomyślnie. W okolicy Buska zacięte walki.

Przy Lwowie zacięte walki z nieprzyjacielem. Musieliśmy się cofnąć na linię Szokoloska — Belikum (?).

Na Krymie cofnęliśmy się po uciążliwych i długich walkach z nieprzyjacielską konnicą na linię kolejową Bognok Pologra, gdzie walki trwają nadal.

Na morzu Ożowskiem zdobyła nasza flotyła w walce z 7 nieprzyjacielskimi statkami jeden torpedowiec i uszkodziła dwie łodzie torpedowe.

Bolszewicy przyznają się zatem po części do klęski dop. Red.

Dla Ciekawości

przeglądaj uważnie

Ogłoszenia

Może znajdziesz coś

ciekawego.

WZROST RELIGIJNOŚCI W ROSJI SOWIECKIEJ.

(East Express). Z Rosji nadchodzą wiadomości o szerzeniu się wśród inteligencji i robotników ruchu religijnego nie mającego jednak charakteru prawosławnego. Na czele tego ruchu stoją dwaj młodzi księża i 3 filozofowie. Kościoły w centrach robotniczych i w Moskwie są przepełnione wiernymi.

1¹2 MILJARDA MAREK NA OFIARY WOJNY W POLSCE.

PAT. Jak podaje „Rzeczpospolita“, zarząd Towarzystwa „Solway et Co“ w Brukseli nadesłał na ręce Dyrekcji Tow. „Solway“ zakładów chemicznych w Polsce dar wysokości 100 milionów franków belgijskich dla ofiar wojny.

POCHÓD ZWYCIESKI WRANGLA.

„Rzeczpospolita“ donosi: Według wiadomości z Sewastopola, działania armji generała Wrangla rozwijają się w dalszym ciągu pomyślnie. Wojska bolszewickie cofają się na całym froncie, pozostawiając w ręku zwycięzców licznych jeńców oraz obfity materiał wojenny.

PRZYGOTOWANIE „GŁOSOWANIA ZMAREYCH“ NA G. ŚLĄSKU

P. Camille Loutre specjalny korespondent dziennika „Petit Parisie“, w ostatnim swoim liście poświęca następujący ustęp piosłowi Korfantemu:

„Znajdujemy go w Bytomiu w jego fortecy w hotelu „Łomnica“. Jest to człowiek miły, genialny, który pod pokrywką ironi swoich słów umie napawać ufnością do sprawy polskiej. — „Na świecie — mówił mi z uśmiechem — są dwie twierdze niezdobyte: Belfort i hotel „Łomnica“. Proszę spojrzeć na ślady ataków bezskutecznych, jakie wykonali na nas Niemcy“ i Korfanty pokazuje drzwi świeżo naprawione i ślady płomieni, które poczerpiły mury i strop sali jadalnej. — „Świeże zamieszki — mówi dalej — dowiodły, że Polacy na Górnym Śląsku gotowi są walczyć z bronią w ręku, jeżeliby Niemcy poważyli się wznowić rzezie, których dokonywali wśród naszej ludności w roku ubiegłym, przy pomocy 85 tysięcy żołnierzy swojej „Reichswehry“. Jesteśmy pewni powodzenia, naturalnie pod warunkiem, że cofnięte będzie zarządzenie, które upoważnia emi-

grantów pruskich, t. z. synów urzędników-kołoniistów urodzonych przypadkowo na Górnym Śląsku, który opuścili na zawsze, do głosowania na równi z mieszkańcami stałymi, którzy powinni przecież wyłącznie rozstrzygać o losie jego kraju. Jeżeli się dopuści do głosowania tych dobrowolnych emigrantów, to nawiozą nam 300 tysięcy Niemców na G. Śląsk w dniu plebiscytu, a my mamy dowody w ręku, że w celu jak największego podniesienia cyfry, władze niemieckie nie wahają się zaopatrywać pewnej liczby jednostek w papiery osobiste, które należały do Górnoślązaków dawno już zmarłych. Co się zaś tyczy uczuć naszej ludności dla Francji, to proszę niech pan sam patrzy i zapytuje“.

ZNOWU NIEMIECKI TRANSPORT BRONI.

„Polak“ pisze. W nocy z środy na czwartek zatrzymali Francuzi w Katowicach transport broni i amunicji, nadesłanej z Niemiec a przeznaczony dla niemieckich bojówek obwodu przemysłowego. Cały ładunek, 900 karabinów ręcznych, 4 lżejsze i 2 ciężkie karabiny maszynowe, skonfiskowano. Najlepszy to dowód, która strona czyni przygotowania do puczu. Nota niemiecka do Międzysojuszniczej Komisji w Opolu oraz odezwa niemieckiego Komisarjatu Plebiscytowego (dr. Urbanka) to dwa dokumenty pełne fałszu i obłudy.

Wiadomości potoczne.

KALENDARZ na środę 22 września 1920.

Mauryc. z tow. mm.

Słońca wschód o g. 5,47 zachód o g. 5,58.

Księżycy wschód o g. 3,12 zachód o g. —

Wejherowo. Tutejszy Czerwony Krzyż pod sprężystym kierownictwem coraz pomyślniej się rozwija. Zarazem społeczeństwo coraz lepiej docenia ważność tej tak wielce pożytecznej instytucji. Dowodem tego przebieg wprost wspaniały niedzielnej wenty. Mimo grożącej niepogody, liczne tłumy spieszyły do naszej uroczej polowej strzelnicy. I nikt nie pożałował. Dzięki ofiarności naszych pań, bufet był bogato zaopatrzony, a różne niespodzianki przyczyniały się do rozweselenia; szczególnie podobał się taniec cygański w oryginalnych kostiumach. Każdy z gości z zadowoleniem wspomina chwile spędzone. To też datki chojnie się posypały. Wpłynęło bowiem do kasy po potrąceniu wszelkich wydatków około 21 000 marek. Wszystkim ofiarodawcom zwłaszcza paniom, które nie szczędziły trudu i mozolu, należy się serdeczna podzięką.

— Jaka będzie zima? Starzy Górale z Podhala przepowiadają wczesną zimę. Ja zaś na podstawie starych również przepowiedni myślę, że nie będzie tak źle. Druga połowa września zapowiada się pogodnie, październik więcej deszczowy niż pogodny, ale ciepły, listopad pogodny i ciepły, a dopiero z końcem listopada spadnie śnieg. Kiedy spada śnieg, pokazuje nam zachowanie się mrówek. Od tego dnia, w którym opuszczają mrówki swój mrowiecznik, od tego czasu miesiąc — śnieg. Tak przepowiadał starzy ludzie. Tego zaś dziś roku spadnie w listopadzie śnieg i już zniknie aż z wiosną.

CZEGO NAJWIĘCEJ SIĘ BOI.

Szmul Morgenbesser wyjeżdża do Krakowa na „ogładanie“ swatnej mu narzeczonej.

— Ubierz się porządnie — powiada do niego matka — byłoby nawet wskazaniem, byś się wykapał.

— A jak z tej „partii“ ułc nie będzie? — ofuknął się Szmul.

Zebrania Towarzystw:

Pogótki. W niedzielę dnia 26-go bm. odbędzie się zaraz po nabożeństwie zebranie N. P. R. w zwykłym lokalu.

Gdańsk. Zebranie filji krawców Z. Z. P. we wtorek 21-go o pół do 8-mej wieczorem w Domu św. Józefa Töpfergasse. Dla ważnych spraw prosi o liczne przybycie. Zarząd.

Nakład i druk „Gazety Gdańskiej“ Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Bolesław Kielbratowski w Gdańsku.



MUSIKWAREN
DIE
WELTMARKE

GDAŃSK,
LANGGASSE
69 70 73.

Nadeszła! „LEGIONKA“

tytoń — Virginia — do papierosów i fajek,
detaliczna cera M. 6. — za paczkę z banderolą.

Hurtownicy!

żądajcie wprost oferty.

JULJAN KRÓL

Gdańsk — Wrzeszcz, Taubenweg 4.

435 kompletów uprząży kotskich

1086 hołobli z chomątami (komplet)

1420 hołobli pjedynczych

48 tereb do karmienia

40 orczyków

100 końskich ochraniaczy

406 szczotek do czyszczenia koni

do sprzedania

Łaskawe oferty proszę składać w Administracji
„Gazety Gdańskiej“ pod nr. 2163.

Województwo Pomorskie
Oddział Bezpieczeństwa Publicznego
Licz. Dz. O. B. S. 1548/20

Toruń, dnia 15. września 20 r.

Rozporządzenie.

W przedmiocie uregulowania napływu przyjezdnych
do miejscowości położonych we Województwie
Pomorskiem.

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa b. Dzielnic
Pruskiej z dnia 23. sierpnia 1920 r. art. 1 (Dziennik
urzędowy nr. 409) rozporządzam:

art. I. Każda osoba przyjeżdżająca, mająca zamiar
przebywać w jakiegokolwiek miejscowości Wo-
jewództwa Pomorskiego, winna uzyskać uprzed-
nio pozwolenie na pobyt legitymujące się wy-
kazem osobistym i udowodniając rodzaj zatrud-
nienia, jakoteż istotną potrzebę pobytu.

art. II. Wszystkie osoby, które już po 1. 5. 20 r. za-
mieszkały w jakiegokolwiek miejscowości Wo-
jewództwa Pomorskiego, winny również uzy-
skać pozwolenie w art. I. przepisane.

art. III. Pozwolenie na pobyt udziela miejscowa władza
policyjna administracyjna za zgodą odpowiedniego
starostwa.

art. IV. Rozporządzenie to nie dotyczy osób Wojsko-
wych, urzędników państwowych i samorzą-
dowych przebywających w danej miejscowości
służbowo, oraz ich rodzin.

art. V. Winni wykroczeń przepisów powyższemu roz-
porządzeniu ulegną karze aresztu do 3 mie-
siedzy lub grzywny do 3000 marek.

art. VI. Rozporządzenie niniejsze obowiązuje z dnem
ogłoszenia. (2179)

Toruń, dnia 30. sierpnia 20 r.

Decernent policji
Karnowski.

Wojewoda Pomorski
Jan Brejski

BANK PUCK

Spółka zapisana z nieograniczoną odpowiedzialnością
w Puoku (Putzig Wpr).
udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i płaci od depozytów

od depozytów z półrocznym wypowiedzeniem 4%,
z półrocznym 3 1/2%,
z ośmiodniowym 3%

Lokal bankowy otwarty codziennie od 9 — 12 przed
południem z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Zarząd:

B. Adelp.

Stan. Nowak.

M. Lorkowski.

NIEMIECKI JARMARK WSCHODNI

W KRÓLEWCU

26-go września do 1-go października 1920 r.
Największy Jarmark na Wschodzie
przeszło 1600 wystawców

wzory różnych maszyn, narzędzia i artykuły rolnicze dla wielkich i małych gospo-
darstw. Różne działy, elektrotechniczny, włókienniczy, skórzany, wyroby ze
skóry, obuwie, meble, artykuły dla użytku gospodarstwa domowego,
wyroby stalowe, artykuły pierwszej potrzeby, wyroby chemicz-
ne, farmaceutyczne i kosmetyczne, produkty burszty-
nowe. Zamawiać pokoje można w Urzędzie
Jarmarku w Królewcu (Mess-
amt der Stadt Königs-
berg Pr.)

Najlepsza okazja do kupna!

Przed jarmarkiem można nabywać odznaki jarmarczne po cenie złżonej: 10,00 marek za sztukę,
mogą one być za załozeniem wysłane pocztą.

Urzędowa gazeta jarmarczna „Der Osteuropamarkt“ czasopiśmo poświęcone han-
dlowi niemieckiemu i wschodniemu. Najlepsze nawiązywanie rozległych stosunków
handlowych. (JARMARCZNE biuro ogłoszeń). 2098

Bank Ludowy w Chmielnie

wypożycza pieniądze i przyjmuje takowe
płacąc po 3, 3 1/2 i 4%.

Zarazem prosimy

na czas odnawiać weksle.

Godziny biurowe od godziny 8—1.

Ks. Prob. Sadowski, I. Wallerand, L. Reimer.

N. Kalinowski i Sp.

Przedsiębiorstwo budowlane

GDAŃSK, Poggenpfaß nr. 36.

Poleca się do wszelkich nowych robót, jako też
przebudowania, reparaacji, prac betonowych,
żelbetonowych i ziemnych. 1509

Kosztorysy bezpłatnie.

Bank Ludowy w Żukowie

udziela pożyczek i przyjmuje oszczędności

placąc

3% i 3 1/2 procent

stosownie do wypowiedzenia.

Dni kasowe są poniedziałki i środy od
godziny 12—2 po południu.

ZARZĄD.

Matha.

Pisch.

Müller

Bank Kaszubski w Wejherowie

Przyjmujemy oszczędności i udzielamy po-
życzek. Regulujemy hipoteki. Otwieramy
rachunki bieżące i skuteczniamy wpłaty
zamiejscowe. Pośredniczymy w zakupie
i sprzedaży papierów wartościowych (fand-
brifów). Inkasujemy weksle i czek. Za-
mieniamy kupony i pieniądze zagraniczne.
Adr: Bank Kaszubski E. G. m. u. H., Wejherowo.
Tel. 1229. Pocztove konto czek. w Gdańsku 4482

Bracia rozszerzają „Gazetę Gdańską“

Hurtownia papieru

wszelkiego rodzaju w ładunkach wagonowych.

Przybory piśmienne, książki kupieckie
wszelkie artykuły biurowe po cenach hurtow.

Własne nakłady pocztówek i obrazów narod.

Fabryka wyrobów papierowych.

•• Drukarnia akcydencowa i nakładowa. ••

H. Feller'a nast.

Telefon 1161. S. Czyżewski Telefon 1161.

Gdańsk, Ankerschmiedegasse 6. 1499

Jan Błęński w Gdańsku

przy ulicy SZEROKIEJ nr. 71.

(Danaig Breitgasse nr. 71)

poleca

bogaty zapas

konjaku, rumu, wina i cygar,

hurtownie i detalicznie po cenach umiarkowanych.

Bank Ludowy, Sopot

z n. p.

Przyjmuje depozyty

bez wypowiedzenia po 3 1/2, za 3 mies. wyp. 4,
za 1/2 rocz. wyp. 4 1/2 za całorocznym wyp. 5%.
Załatwia wszelkie przekazy, wydaje listy kredytowe
i czeki.

KORESPONDENT

ma wolne godziny popołudniowe. Przyjmuje również
tłumaczenia.

Łask. oferty do „Gazety Gdańskiej“ pod „korespondent“

Tel. 2069 PRALNIA PAROWA W WRZESZCZU Tel. 2069

przyjmuje bieliznę do prania i prasowania.

Odstawa w 10 dniach.

Miejsca przyjmowania: GDAŃSK, Hauster nr. 2
WRZESZCZ, Kastanienweg 4.
SOPOT, Eisenhartstrasse 30.

Choroby żołądkowe

jak brak trawienia i inne oraz zatwardzenie stołca

niemożliwe.

2131
Po nadesłaniu 30 mk. pol. lub 10 mk. niem. wskaże środki NIEOMYSLNE. Daje wszelkie gwarancje Listy pod adresem: L. W. J. 18 Gdynia Pomorze

Bank Ludowy

E. G. m. u. H.

w Serakowicach
udziela pożyczek
pod dogodnymi warunkami

przyjmuje depozyta

placąc 8 i 3 1/2% stosownie do wypowiedzenia

Zarząd:

Jórkowski, Grónowski, Dorszewski
Ks. Proboszcz Łosiński, kurator,

Dla Sidlic!

Od 1 października lub wcześniej
do oddania agentura „Gazety Gdańskiej”
w Sidlicach. Zgłoszenia przyjmuje (1851)
Ekspedycja „Gazety Gdańskiej.”

Sprzedaż lub Zamiana tartaku

TARTAK

do zprzedaży lub zamiany!

Mocno i budowany, nowe podwójne urządzenie tartaku, o sile 120 P. S. różne maszyny stolarskie, urządzenia elektryczne, willa o 11 pokojach, ogród, dom robotniczy na 4-6 rodzin, bogate łąki i gospodarstwo, położony koło kolei w mieście na terenie Prus Zachodnich, należącym obecnie do Polski, w okolicy b. lesistej do sprzedania lub zmiany na taki sam tartak znajdujący się na terenie niemieckim. 2157

Berthold Wittenberg
GUTTSTADT OSTPR.

DRUKI

wykonywa starannie i tanio

Drukarnia „Gazety Gdańskiej”

Bank Ludowy

E. G.
m. u. H.

w Stanisławowie.

przyjmuje depozyta (oszczędności) i płać procent podług umowy; udziela także pożyczki pod bardzo dogodnymi warunkami.

Dniami kasowymi są środy i soboty od godz. 1—3 po poł.

Bank Ludowy

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.
Józef Blak. Br. Ptaoh. Krefta.

Poszukuje się do polskiej instytucji

Asystenta (lub Asystentkę)

reflek. się tylko na pierwszorzędne siły. Zgłoszenia należy się z wnioskiem, życiorysem i odp. świadectwem podać pod nr. 400 B. R. W. do Gazety Gdańskiej.

2180

Pocztówki!

Pocztówki!

Otrzymałmy świeżą przesyłkę pocztówek polskich

z widokami Gdańska i polskim orłem.

Pocztówki te w ślicznym barwnym wykonaniu, sztuka tylko 30 fen., 6 rozmaitych pocztówek 1,80 mk. Cena rozumie się w walucie niemieckiej.

Porto przesyłki w liście rekomendowanym 1,— mk.

W walucie polskiej kosztują pocztówki sztuka po 1,— mk. 6 pocztówek 6,— mk. Porto przesyłki to samo. 472

Ponieważ zaliczek obecnie wysłać nie wolno, należy przy zamówieniu nadać należność naprzód.

Gazeta Gdańska, Gdańsk -- Danzig.

Bank Pomorski

TOW. AKC.

TORUŃ, ul. Szeroka 25.

ODDZIAŁ W GDAŃSKU, ul. Heilige Geatgasse 139.

Załatwia szybko wszelkie zlecenia bankowe.
Kupno i sprzedaż papierów wartościowych i walut zagranicznych.

PRYJMUJE DEPOZYTY (wkłady) i PŁACI OBECNIE:

za wypowiedzeniem	rocznym	5 1/2 %
"	półrocznym	5 %
"	kwartalnym	4 1/2 %
"	miesięcznym	4 %
"	dzienne	2 %

PRYJMUJE ZLECENIA NA GIEŁDY W WARSZAWIE I BERLINIE.
ZAKUP ZŁOTA I SREBRA.

2141

Maszyny do pisania!

Poszukuje się kupna lub wypożyczenia maszyny do pisania z polską klawiaturą. Zgłosz. pod lit. K. do Eksp. Gaz. Gd.

Ausgabe neuer Hauptmarkenbogen.
Am Dienstag, den 21. September werden abgefertigt:

In der Ausgabe: die Haushaltungen der Strassen:
Mädchensch. Faulgraben: Wallgasse
Knabensch. Baumgart. Tobiasgasse
schegasse, Eingang Kehr. Töpfergasse
wiedergasse: Weifgasse
Weismönchenhintergasse
Weissmönchen kirchengasse
Zapfengasse
Ziegengasse
Zwirngasse

Rechtstädt. Mittelschule
Gertrudengasse: Verst. Graben 41—70
Weitere Strassen werden nicht aufgerufen.
Die alten Nahrungshauptkarten mit Markenbogen sowie die Ausweise sind vorzulegen.
Die Dienststunden sind von 8—2 Uhr. (2177)
Danzig, den 20. September 1920.
Der Magistrat.

Zuchthaus für Schmuggel.

Der Staatsrat in Danzig hat eine Verordnung erlassen, wonach jeder, der Getreide, Mehl oder sonstige Erzeugnisse aus Getreide, ferner Vieh, Fleisch, Milch, Butter, Käse usw. in grösseren Mengen über die Grenze des Freistaates ohne Erlaubnis ausführt, mit Zuchthaus bis zu 5 Jahren bestraft wird. Die gleiche Strafe trifft den, der die Ausfuhr versucht oder bei der Ausfuhr Hilfe leistet. Als Hilfeleistung gilt es natürlich auch, wenn jemand die genannten Waren an eine Person verkauft, von der er weiss, dass sie die Ware unerlaubt ausführen wird.

Jeder, der bei Begehen der unerlaubten Ausfuhr betroffen wird, hat sofortige Verhaftung zu gewärtigen. Zur Verhaftung sind die Grenz- und Zollbeamten ermächtigt. Wer aber bei Aufdeckung einer unerlaubten Ausfuhr behilflich ist, wird vom Wirtschaftsamt eine Belohnung erhalten.

Danzig, den 16. September 1920.

2178

DAS WIRTSCHAFTSAMT
für das Gebiet der künftigen Freien Stadt Danzig.

POKÓJ

do wynajęcia
2181 Holzraum 12b Sciesielski

Gustownie
na
modnym papierze

wykonane

zaproszenia

i

uwiadomienia

ślubne

dostarcza szybko

po

cenie przystępnej

Drukarnia

Gazety Gdańskiej.

Posiadłość z domem

w ożywionem mieście na Pomorzu, stosowna na każde przedsiębiorstwo, położona przy rynku, w roku 1904 nowo zbudowana, z wielkim składem, biurem i lokajami na składach, ładnym mieszkaniem o 10 pokojach nowoczesnie urządzone, w jak najbliższym czasie do sprzedania lub zamienienia na domostwo w Niemczech. Przejąć można zarazem mój dobrze prosperujący skład papieru i księżek z obfitym zapasem (pewna egzystencja). 2177

J. Koepke

NOWEMIASTO, (Neumark)

Włosy kupuje i płaci naj-
wyższe ceny.
Fryzjer KÖRNER
GDAŃSK, Koblensmarkt 18/19.

Pierwszorzędne samochody korzystnie do nabycia

820 PS. Benz podwójny faeton

1234 PS. Adler Chassis

1955 PS. wozy Bergmanna

1440 PS. „Rex Simplex Liefer

Gruntowna reparaacja samochodów, eleganckie wykonanie oraz natychmiastowa dostawa z obręczami lub bez.

Zgłoszenia pod nr. 2172 do Eksp. Gaz. Gd.

Zecerów linotypistów

potrzebujemy natychmiast, chwilowo mają stawić na maszynach „Ideal” a później na amerykańskiej „Intertype” pierwszej maszynie tego rodzaju z klawiaturą polską.

„Gazeta Gdańska” Tow. Akc.
GDAŃSK, Grobla Przedmiejska 49. (1699)

Bank Ludowy

Tow. z niegr. p.

w Gdańsku, Jopengasse nr. 47.

TELEFON 1956.

Pocztą konto czekowe 943

Przyjmuje kapitały wszelkiej wysokości na dogodnych warunkach i udziela pożyczki na hipoteki i weksle. Otwieramy konta czekowe rachunki bieżące i sukcesyjnie wpłaty zamiejscowe. Pośredniczymy w zakupie i sprzedaży papierów wartościowych. Inkasujemy weksle i czeki. Zamieniamy kupony i pieniądze zagraniczne.

Adres: BANK LUDOWY, GDAŃSK.